

na tym obszarze z inicjującą (czy organizującą) rolę skupione w tym czasie są społeczeństwa wczesnonadgorowskich i ich cywilizacji na wschodniej części Węgier studiowane jest właściwie na kilkunastu kongresach, sympozjach, sympozjach, a następnie na konferencjach, aż do polskich konferencji i grup roboczych w Kallitii Karpackiej (związanych z nadaniem polskiego języka obcojęzycznej grupie etnicznej), to do tego to grupy języka organizowania i udziału od nieznanej ludności i grup przemieszczających w tym czasie i podległa im wchłonięciu kulturowemu kręgu wschodnioeuropejskiego, a do ludności skupionej w obszarze podległym w czasie politycznym grup nadgorowskiej, tworząc z nimi wspólnoty z odpowiednią strukturą społeczną i przekształcając im także widać nowych cech z zakresu kultury materialnej. Jeśli przedstawienie pierwsze opiera jest na fakcie występowania kulturowych i grup roboczych, a jeśli ich istnienie przypisujemy jest skupione, to możemy być pewni, że podległa im była wchłonięciu kulturowemu i wchłonięciu kulturowemu. Wskazanie należy nie do tego samego czasu, co argumenty mogą przemawiać na stronę odwołania do innych przekształceń w kulturach i grupach roboczych. Mamy więc tu do czynienia z rekonstrukcją, opartą więcej na własnym rozumieniu i wnikliwych i bardziej ogólnych i ogólnych i ogólnych skupionej wchłonięciu kulturowemu i wczesnonadgorowskich na wschodzie na wschód, a przedstawionej roli obszarów północno-wschodnich, od na odpowiedniej linii i jakości faktów.

W tym trybie wszystkich materiałów przez N. Kallitii jest dziełem wyjątkowej wagi nie tylko jako dzieło materialne i wchłonięciu na temat wczesnego czasu na wschodniej części Kallitii Karpackiej, lecz i przez to, że jako pierwsze dzieło systematycznie i kompleksowo dla Europejskiej kultury, wchłonięciu kulturowemu i grup roboczych, przedstawienie nowych struktur społeczno-politycznych. Dostawia się też skupione i nowych grup roboczych i do etnicznych, w tym także nie przedstawionych przez ten zespół. Należy więc być pewnym, że w tym czasie nie należy być pewnym, że przedstawienie przekształceń obszarów Kallitii Karpackiej.

Jan Machnik

J. Miśkiewicz, KULTURA ŁUŻYCKA W MIĘDZYRZECZU PILICY I ŚRODKOWEJ WISŁY, „Materiały Starożytne”, t. 11: 1968, s. 129—208.

Praca J. Miśkiewicza, będąca skrótem jego rozprawy doktorskiej, stanowi monograficzne opracowanie zjawisk kulturowych zachodzących w obrębie kultury łużyckiej w okresie od około 1300 r. p.n.e. do około 350 r. p.n.e., na obszarze międzyrzecza Pilicy i środkowej Wisły. Teren będący przedmiotem opracowania leży na styku północnej i południowej strefy kultury łużyckiej, nadaje się więc zdaniem autora szczególnie do badania i porównywania rytmu zachodzących w ich obrębie przemian. To założenie realizuje autor dokonując szczegółowej i możliwie wszechstronnej analizy źródeł, z uwzględnieniem szerokiego tła porównawczego. Jako osiągnięcie metodyczne odnotować trzeba próbę odejścia od dotychczasowych schematów periodyzacyjnych na rzecz wyróżnionych przez autora faz rozwojowych, obejmujących wycinki czasowe: 1300—900 p.n.e., 900—550 p.n.e. i 550—350 p.n.e. Pewien brak konsekwencji w stosowaniu tego podziału tłumaczy się z jednej strony trudnościami w datowaniu większości źródeł, z drugiej zaś sposobem ich publikacji, stosowanym w większości dawnych, a także niektórych nowszych opracowaniach. Całkowite odrzucenie dawniejszych podziałów znalazło się więc raczej w sferze postulatów, proponowane zaś podziały nie odbiegają zbyt od schematu J. Ko-

strzewskiego, łącząc jego III i IV okres epoki brązu jako fazę I, V okres epoki brązu oraz okres halsztacki C — w fazę II, i okres halsztacki D z wczesnym okresem lateńskim — jako fazę III. Należy może żałować, że autor nie podjął dyskusji z nowszymi propozycjami chronologiczno-periodyzacyjnymi, np. H. Müller-Karpego oraz badaczy czesko-słowackich. Niemniej jednak przedstawiona propozycja, porządkując szereg kwestii, stanowi zgodnie z intencją autora podstawę do dalszej dyskusji.

Przechodząc do zagadnień ogólniejszych, autor stwierdza na wstępie dyskusyjność też odnośnie do etnicznej przynależności kultury łużyckiej oraz ciągłości osadnictwa od czasu jej zaniku do wczesnego średniowiecza. Zastrzega się także, że ze względu na charakter źródeł nie będzie się zajmował zagadnieniami etnicznymi, uznając ponadto dociekania na ten temat za przedwczesne. Referując stan badań prezentuje zasób źródeł, których znaczna większość pochodzi z południowej części i badanego obszaru, podczas gdy partie jego leżące na północ od Gór Świętokrzyskich rozpoznane zostały w zakresie o wiele skromniejszym. W pracy uwzględniono publikowane wyniki badań dziewięciu cmentarzysk; materiały z pozostałych pięciu, zbadanych też na nieco większą skalę, przedstawiają nikłą wartość, gdyż nie sposób wyróżnić w ich obrębie zespołów. Korzysta też autor w kilku wypadkach z udostępnionych mu nie publikowanych jeszcze wyników badań. Pozostałe stanowiska, w liczbie około 150, dostarczyły pojedynczych grobów, kilku skarbów i znalezisk przedmiotów metalowych (w łącznej liczbie 22, w tym zaledwie 4 z partii północnej) oraz innych luźnych znalezisk. Stwierdzając niewystarczający stan rozpoznania archeologicznego interesującego go obszaru, formuluje też szereg uwag krytycznych w odniesieniu do jakości opracowań źródłowych. Również niedostateczny jest, jego zdaniem, stopień wykorzystania analiz specjalistycznych; wysuwa też szereg postulatów w tym zakresie, wydaje się jednak, że warto byłoby rozszerzyć je o analizy pyłkowe i metaloznawcze. Referując dość ogólnie problematykę badawczą uwzględnioną w dotychczasowych opracowaniach wymienia prace: L. Kozłowskiego, T. Sulimirskiego, Z. Durczewskiego oraz A. Żakiego. Trudno nie zauważyć pominięcia podręcznikowych ujęć W. Antoniewicza i J. Kostrzewskiego oraz wkładu tych autorów w znajomość ogólnych zagadnień okresu.

W części analitycznej przeprowadza autor wyczerpującą klasyfikację źródeł, przyjmując za podstawę pierwotnego podziału kryterium funkcji. Kolejno omawia ceramikę, broń, narzędzia, ozdoby i części stroju, osady i związane z nimi obiekty nieruchome, następnie zaś cmentarzyska i obrządek pogrzebowy, przechodząc z kolei do prób ustalenia ich chronologii, głównie w oparciu o dane archeologiczne z obszaru Śląska oraz ustalenia fluorowe (również na materiałach pochodzących spoza badanego obszaru). W kolejnym rozdziale, poświęconym chronologii, przeprowadza szerszą charakterystykę wyróżnionych faz, podkreślając względność dat początkowych i końcowych; nie rezygnuje z prób uściślenia chronologii poszczególnych stanowisk i typów wytworów. Analiza rozbudowana została znacznie w partii poświęconej ceramice, stanowiącej zresztą najliczniejszą część korpusu źródeł. W oparciu o krytykę dawniejszych poglądów proponuje autor własną klasyfikację ceramiki grupy górnośląsko-małopolskiej kultury łużyckiej, obejmującą 11 typów, w obrębie których mieszczą się zresztą pozostałe materiały ceramiczne z obszaru międzyrzecza. W miarę dalszych podziałów wydzielić jednak wypadło szereg nowych odmian, wychodzących poza inwentarz grupy górnośląsko-małopolskiej. Odczuwa się tu potrzebę określenia stanu ilościowego poszczególnych form, który stanowiłby również cechą charakterystyczną dla poszczególnych grup.

Przechodząc do zagadnienia osadnictwa, stwierdza autor całkowity brak śladów

osad obronnych oraz niezadowolający stan rozpoznania osad otwartych. Pośród tych ostatnich interesująco przedstawia się inwentarz stanowisk w Mierzanowicach i Podgajcu, gdzie stwierdzono występowanie pokaźnej ilości odłupków krzemiennych. Taki stan rzeczy odpowiadał, zgodnie z poglądem autora, określonej sytuacji gospodarczej. Nietrwale formy osadnictwa w okresie halsztackim świadczą, jego zdaniem, o prymitywnej, kopieniackiej uprawie ziemi, czego dowodem są także znajdowane w osadach narzędzia. Zgodzić się też wypadnie, że takiej sytuacji mogły sprzyjać warunki glebowe na lessach, wymagających minimum zabiegów agrotechnicznych. Dodać tylko należy, iż taki sposób bytowania musiał mieć konsekwencje w dziedzinie kształtu i ustroju grup ludzkich.

Pośród cmentarzysk, które autor następnie omawia, zaledwie siedem zbadano w pełni metodycznie, stąd pozostałe, rozkopane w sporym zakresie, lecz niemethodycznie, oraz pojedyncze groby i znaleziska luźne traktuje jako „zbiory” zabytków, służące jedynie do celów porównawczych w trakcie analizy oraz jako punkty na mapie wyznaczającej zasięg osadnictwa. Do nielicznych poprawnie zbadanych należy cmentarzysko w Nidzie, pow. Kielce, które dostarczyło około 300 grobów ciałopalnych, oraz cmentarzyska w Ostrońcu Świętokrzyskim i Błoniu, pow. Sandomierz, zbadane w mniejszym zakresie. Występujące na dwu ostatnich groby kloszowe zalicza autor do późnej fazy kultury łużyckiej z wczesnego okresu lateńskiego, przy czym cmentarzysko w Błoniu reprezentuje, jego zdaniem, „[...]właściwy dla wczesnego i środkowego okresu lateńskiego zanik elementów łużyckich na korzyść nowych wartości kulturowych, związanych z kulturą pomorską i grobów kloszowych[...]” (s. 161). Wydaje się jednak, iż taką interpretację można by uznać za pewne uproszczenie zagadnienia. Uchwytne bowiem na tym stanowisku stratygrafia ustala chronologię względną w relacji: grób kultury pomorskiej — starszy, grób popielnicowy (określony jako kloszowy) — młodszy, przy czym grób kultury pomorskiej datować można na podstawie dostępnych nam dziś kryteriów na koniec okresu halsztackiego lub, pewniej jeszcze, na początek okresu lateńskiego. Wydaje się także, że w świetle dostępnych źródeł z badanego obszaru brakuje danych do stwierdzenia bezpośrednich nawiązań formalnych, lub innych, między zespołami kultury łużyckiej i grobów kloszowych oraz kultury pomorskiej, poprzedzających fazę dwu ostatnich kultur, reprezentującą unifikację tradycji łużycko-kloszowych z pomorskimi, co stwierdza zresztą sam autor w innym miejscu. Nieco też odmiennie formułuje pogląd na ten temat w zakończeniu omawianej pracy, określając zespół kloszowy jako silnie zbliżony do kultury łużyckiej, ze względu na długotrwałe współzycie i wzajemne przenikanie.

Następnie autor przechodzi do rekonstrukcji środowiska geograficznego, co stanowi dla niego podstawę dalszych rozważań nad warunkami bytu i historią plejcion ludzkich zamieszkujących interesujący go obszar. Godne podkreślenia wydaje się stwierdzenie, iż wyróżniające się dwa regiony geograficzne, północny i południowy, cechuje także zróżnicowanie kulturowe. Pierwszy zasiedlony był przez ludność, której kultura związana była z grupą środkowopolską kultury łużyckiej, drugi wiąże się z grupami górnośląsko-małopolską i tarnobrzeską. Jakkolwiek autor przywiązuje znaczną wagę do determinant środowiskowych, jednakże stara się wystrzegać porównywania dzisiejszych charakterystyk z ówczesnymi warunkami osadnictwa. Niestety brak podstawowych badań zmusza go do oparcia się częstokroć na jakże zawodnych danych ogólnych, niemniej z powyższymi zastrzeżeniami i w tych ramach rekonstrukcja zmian warunków naturalnych przeprowadzona przez autora wydaje się przekonująca. Omawiając zmiany związane z przejściem od klimatu subborealnego do subatlantyckiego oraz jego skutki, uważa pozorne pogorszenie się

klimatu w okresie subatlantyckim za moment pomyślny dla rozwoju gospodarki ludzkiej, w tym dla hodowli. Rozwój jej, a dla niektórych regionów prymat, uznaje za możliwy współcześnie z upowszechnieniem się sposobu uprawy, polegającej na częstszym stosowaniu radła i systemu wypaleniskowego.

W rozdziale dotyczącym obrządku pogrzebowego poświęca nieco miejsca dyskusji nad rolą cmentarzysk i wartością źródłową pochodzących z nich materiałów. Na podstawie wyników badań antropologicznych prostuje pogląd głoszący, że jednopopielnicowe groby ciałopalne zawierają z reguły pochówki pojedyncze, gdyż na niektórych cmentarzyskach kultury łużyckiej liczba pochówków zbiorowych w grobach jednopopielnicowych kształtowała się w granicach 28%. Trzeba zaznaczyć, iż rzutuje to poważnie na dotychczasowe wnioski w dziedzinie osadnictwa, demografii i struktury społecznej plemion kultury łużyckiej. Stosunkowo słabe zróżnicowanie form grobów skłonny jest autor tłumaczyć tradycjonalizmem, z drugiej zaś strony niezbyt daleko posuniętym rozwarstwieniem społecznym. Interesującym przyczynkiem do zagadnienia obrządku pogrzebowego jest obserwacja, iż groby pod brukiem kamiennym występują tylko wyjątkowo w północnej partii badanego obszaru, jak np. na cmentarzysku w Ostrowcu Świętokrzyskim, gdzie odkryto tylko jeden taki grób.

Dokonując próby wydzielenia grup regionalnych na podstawie zespołów cech drugorzędnych, wspólnych dla nich, różnicujących zaś obszar o wspólnych cechach generalnych kultury, autor przyjmuje, iż tego rodzaju grupa stanowi odbicie istnienia określonej grupy ludzkiej. Zasięg wydzielonych grup nie zawsze pokrywa się z określonym regionem geograficznym, obejmując najczęściej dorzecza rzek. Na badanym obszarze wyróżniają się, jego zdaniem, trzy takie obszary: w dorzeczu Nidy i Czarnej — związany z grupą górnośląsko-małopolską, na Wyżynie Sandomierskiej — z grupą tarnobrzeeską, wzdłuż Pilicy — z grupą środkowopolską. Natomiast rzadko zapewne zaludniony obszar leżący między nimi uważa za strefę krzyżowania się wpływów wymienionych grup. Tu właśnie, w rejonie Gór Świętokrzyskich, istniały ośrodki metalurgii żelaza, których początki usiłuje się niekiedy wiązać z okresem halsztackim. Wydaje się, iż teza ta, najpewniej zresztą mało prawdopodobna, winna tu była znaleźć krytyczne omówienie.

W końcowej partii pracy przeprowadza autor próbę rekonstrukcji zmian w kulturze materialnej i gospodarce ludzkiej, notując przejście od uprawy kopieniackiej do wypaleniskowej na przestrzeni omawianego odcinka czasu. Niestety, niska ilość źródeł, które można by zaliczyć do ostatniej fazy, jak też ujednoczenie stylistyczne zachodzące w tym czasie utrudniły w znacznym stopniu prześledzenie ich na przestrzeni całego okresu trwania kultury łużyckiej. Regres gospodarczy, objawiający się widocznymi zmianami w kulturze materialnej, noszącymi znamiona wyraźnego upadku w tym zakresie, autor jest skłonny tłumaczyć głównie zmianami klimatycznymi i związanym z nimi pogorszeniem się warunków bytu ludności. Charakteryzując stosunki kulturowe w końcowej fazie trwania kultury łużyckiej, oraz po jej zaniku, dopuszcza możliwość ekspansji kultury pomorskiej, zarówno w postaci grup ludzkich, jak też upowszechnienia stylów w kulturze materialnej, a równocześnie zmian społecznych i gospodarczych. Zasięg tej ekspansji ogranicza początkowo jednak do obszaru Mazowsza, co niezupełnie zdaje się być zgodne z chronologią zespołów grobowych z Błonia i Samborca, pow. Sandomierz, które wydają się być im współczesne. Interpretując zjawisko zaniku kultury łużyckiej, zachodzące w kontekście zmian klimatycznych w gospodarce i kulturze, oraz przesunięć kultur, a zapewne grup ludzkich, nie przenosi go w całości na kwestie demograficzne,

dopuszczając możliwość przetrwania części ludności międzyrzecza Wisły i Pilicy pod częściowo zmienionymi formami kultury.

Interesująca i obszerna praca zaopatrzona jest w liczne tablice, mapy i zestawienia w tekście oraz skrócony katalog źródeł z odesłaniem do literatury. Wejście też zapewne do literatury przedmiotu jako trwała pozycja.

*Jan Gromnicki*

**B. G-41g PLEBISMA KULTURY LITWYCKIEJ W EPICE BRAJU NA ŚLĄSKU ŚRODKOWYM, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, ss. 412, 40 rysunków w tekście, 1 map, słowniczek w języku angielskim.**

Znajomość kultury litwackiej opiera się na stosunkowo bardzo dużej ilości materiałów. Daje się jednak zauważyć dość dysproporcję pomiędzy liczebnością źródeł i przekładami słownictwa tej kultury a ichą opracowaniem. Dotyczy to zwłaszcza ujęć monograficznych wykazujących zależności kulturowe oraz społecznych warunków, odnoszących się do pierwszych regionów wschodnich granic ludności litwackiej na Śląsku. Z tym związanej uścisnieniu należy przebieg własną pracę Bogusława Godzię, uzupełniającą wydaniem serię monograficznych opracowań Jędrzeja i Stanisława Szulca z granic ludności kultury litwackiej. Autorem, w wyniku wieloletnich studiów nad problematyką kultury litwackiej i litwackich warunków prowadzących badania wykopaliskowe oraz w oparciu o dotychczasową literaturę, źródła archiwalne i stany muzealne, dał pełne monograficzne opracowanie kultury litwackiej na Śląsku Środkowym.

Praca składa się z dwu samodzielnych części: pierwszą stanowi omówienie archeologiczne wraz z analizą materiałów, drugą katalog słownictwa kultury litwackiej z epoki brązu, podanych w układzie alfabetycznym w słowniku gwieździ.

We Wstępie autor omawia historię problematyki tematu oraz określa zasadniczy cel pracy, który przebiega w trzech punktach. Na pierwszym miejscu program przedstawia klasyfikację całości dotychczasowych materiałów wraz z nową uwzględniając chronologię, zwłaszcza prehistorię brązu i żelaza. Na tej podstawie autor przedstawia genezę i genealogię etnogenezy kultury litwackiej w epokę brązu na obszarach śląskich, a następnie omawia możliwości, gospodarkę, układ osiedlenia, stosunki społeczne oraz zagadnienia związane z wierzeniami i sztuką. Dalej określone są ramy chronologiczne pracy, które uwzględniają do epoki brązu (1200–800 lat p.n.e.) oraz wyznaczony jest jej zasięg terytorialny, obejmujący teren Śląska Środkowego oraz powiaty Brzeg, Namysłów, Legnica i Jawor. W części katalogowej Wstęp omówione są metody przekonywania źródeł i archiwalne, stanowiących całą materiałową pracę.

W rozdziale pierwszym: *Geneza i stan badań nad kulturą litwacką na Śląsku Środkowym*, przedstawiono stan badań, podkreślając nie najlepszą sytuację w zakresie ich publikacji oraz bardzo słaby stan zachowania materiałów zgromadzonych w okresie przed drugą wojną światową, co w sposób bardzo istotny ogranicza możliwości poznania. Dalej scharakteryzowany jest bardzo obszernie stan wiedzy problematyki badawczej w aspekcie wymagań stawianych dotychczas przez archeologię. Celem rozdziału podsumowane jest osiągnięte umiarkowanie literatury przedmiotu.

Rozdział drugi: *Analiza materiałów*, rozpada się na trzy samodzielne części — omówienie ceramiki (wazy, czarki, misy, kubki i czarki, garnki, dzbanki, talerze krępkowe, puchki z wstawkami, grzechotki i inne naczynia żelazne naczyńki, przedmioty z brązu (szkielec, szperg, dźwiga, szel, szpila i igły, przybory do tworzenia ryb,